

№ 116.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Maryi Magdal.
Piąt. św. Apolonia B.
Sob. św. Krystyny P. M.
Niedz. św. Kunegundy.
Pon. św. Anny.
Wt. św. Natalii M.
Sr. św. Inocentego P. M.

Wschód słońca: godz. 4 m. 6
Zachód słońca: godz. 8 m. 6
Długość dnia: godz. 16 m. 0

Geny prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięcznie „ „ 50

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przysyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40

Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Czwartek, dnia 22 lipca 1909 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Fabianicach u p. Teodora Minke;
w Zgierzu, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Lekarz-Dentysta

DĄBROWSKI

mieszka: Piotrkowska № 97.

1336 6

Zyckiego

423

Kefir znakomity środek odżywczy

poleca Apteka **W. DANIELECKIEGO**

PIOTRKOWSKA 130, telef. 12-93.

MAGAZYN OBUWIA

męskiego, damskiego i dzieciennego

WŁADYSŁAWA PIĘTKI

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 111, telefonu № 851

poleca obuwie gotowe z najlepszych materiałów oraz przyjmuje wszelkie obstalunki. Fasony modne, wykończenie staranne i eleganckie. **Geny przystępne.** 1878

Teatr Apollo. W niedzielę, 25 b. m. ostatni dzień szampionatu

Dzisiaj w czwartek Wielkie wspaniałe sportowe przedstawienie. Dziś walczą 3 pary. **Bezterminowe walki**

Cyganiewicz-Zbyszko

contra Salt Abs I. B. wied. czarna maska contra Hadzi Halil.

Czaja Janosz contra Horwart. Początek punktualnie o 9 wicz. 1329



„Wrażenia warszawskie”.

Znany publicysta rosyjski, redaktor „Słowa” petersburskiego, b. minister handlu p. M. Fiedorow skreślił ze swego niedawnego pobytu w Warszawie „Wrażenia warszawskie” w szeregu artykułów zawierających wiele ciekawych spostrzeżeń i uwag, jakie się nasunęły liberalnemu działaczowi rosyjskiemu.

„Doprawdy — pisze p. Fiedorow w pierwszym swoim artykule — można zwątpić o wszystkim, kiedy się słucha tego, co o położeniu kraju mówią polscy patrioci. Trudno wyobrazić sobie więcej bezmyślną politykę z punktu widzenia nie tylko polskich, lecz i rosyjskich interesów, niż tą, którą prowadzi rząd rosyjski. Poza tem, że w tej polityce brak najmniejszej myśli państwowej

zdolnej do jakichkolwiek przewidywań, do objęcia i wykorzystania tego ruchu, który dojrzewa historycznie w Polsce rosyjskiej, odczuwa się jeszcze wyraźnie podporządkowanie niewolnicze kierownictwu obcemu, wrogiemu organicznie Rosji oraz całej słowiańszczyźnie.

W odpowiedzi na nowy przychylny dla Rosji ruch, rząd nasz odpowiedział szkodliwymi dla sprawy rosyjskiej szykanami przeczulonej narodowej miłości własnej polaków. Zamknięcie Macierzy szkolnej i „uniwersytetu dla wszystkich”, prześladowanie szkoły prywatnej, projekt ordynacji wyborczej do Rady państwa w dziewięciu guberniach zachodnich, projekt wyłączenia Chełmszczyzny, który pod względem ograniczeń polaków w nowej gubernii chełmskiej idzie dalej, niż istniejące ograniczenia w kraju północno i północno-zachodnim — oto lista główniejszych przedsięwzięć biurokracji rosyjskiej, która zatraciła zupełnie umiejętność oceny chwili i prądów rosyjskiej i polskiej myśli społecznej.

Takie brutalne kontynuowanie w Królestwie Polskim polityki rusyfikacyjnej, zupełnie zresztą bezskutecznej, jest w chwili obecnej szkodliwie podwójnie, gdyż niszczy słabą roślinkę nowych stosunków z odradzającą się Rosją, która zaczęła kielkować w świadomości polskiej. Nic więc dziwnego, że polacy patrzą bezradnie, ze zdziwieniem na tę politykę i widzą w niej niedoległą kopię pruskiej polityki w Poznańskim”.

W dalszym ciągu publicysta wyraża zdanie, że sądząc z prądów, panujących w społeczeństwie polskim, «nigdy jeszcze nie nastrożala się taka pomyslna możliwość skierowania we właściwe łożysko stosunków rosyjsko-polskich». Rząd rosyjski popełnia wielki błąd polityczny, nie korzystając z tej chwili.

P. Fiedorow zapewnia w swoich wrażeniach, że cała kwestya uregulowania stosunków tych sprowadza się tylko w Królestwie do „uznania języka polskiego i nadania samorządu miejscowego”, tak, zdaniem p. Fiedorowa, patrząc na kwestyę „wszyscy polacy”. Ale publicysta powątpiewa, czy rząd zgodzi się nawet na ten dość skromny projekt «Sądząc z tego — kończy pierwszy swój artykuł — co się obecnie dzieje w Polsce, jaką politykę prowadzi się względem niej, trzeba na to pytanie odpowiedzieć przecząco. Ale bodaj, czy wogóle jest możliwe dalsze trwanie tej polityki. Rozwiązanie kwestyi polskiej w kierunku, wskazanym przez nas, jest wprost nieuniknione. Tego żąda historia, której prawa obowiązują. Jakkolwiek będzie to ciężkie dla polaków, muszą oni jednak stosować swą politykę nie do trwających dotychczas błędów biurokracji rosyjskiej, lecz opierać ją na podstawach historycznych przyszłego budownictwa wyłaniającej się, chociaż wolno, i spychającej biurokrację społeczeństwa rosyjskiej».

W artykule następnym p. Fiedorow omawia podstawy «narodowego odrodzenia Polski» tak, jak — zdaniem jego — rozumieją tę sprawę demokraci narodowi i ugodowcy. Poruszając na po-

czątku sprawę reformy Milutina, którą usiłuje rehabilitować wobec polaków, publicysta tak dalej mówi:

„Polscy działacze polityczni w obecnej chwili zupełnie słusznie przypisują szczególnie wielką wagę wzmacniającemu się poczuciu narodowemu mocno osiadłego na roli ludu polskiego: jego polityka — z samej natury przywiązanego do ziemi włościaństwa — będzie realną. Trafnie oceniając stan rzeczy, że chociaż niewesoło się przedstawia teraźniejszość, lecz bądź co bądź, stało się już coś, czego nie można odebrać — uświęconą aktem z dnia 30 października i uznaniem prawa jednostki w Rosji, możliwość jawnej, legalnej walki o swoje prawa — najwybitniejsi patrioci polscy uważają, że zadanie najbliższej przyszłości polega na szerokim skorzystaniu z tego prawa.

I my znajdujemy się w tem samym położeniu. Zadanie naszego społeczeństwa także tkwi w duchowym i politycznym samo-wyrobieńiu się w nieustannej legalnej walce o swoje prawa, poczynając od prawa godniejszego istnienia. I w tym duchu wszelkie prawo, poczynając od prawa związków, powinno być użytkowane szeroko zarówno w celach kulturalnych, jako też ekonomicznych i politycznych. Dla wywalczenia zaś lepszego istnienia każdego z nas i całej Rosji, powinniśmy się nauczyć działać wspólnie, pracując nieustannie tam, gdzie warunki ogólne na to pozwalają, i domagając się i broniąc swojego prawa tam, gdzie ustawy dają nam możliwość stawiania żądań i bronięcia swoich praw. Zarazem nie może chyba ulegać wątpliwości, że dzisiejsza polityka rosyjska, polityka narodu rosyjskiego, nigdy nie będzie się opierała na odmawianiu narodowi polskiemu prawa do wyrokowania o swoich losach, przede wszystkim dlatego, że byłoby to w sprzeczności z historycznymi zadaniami narodowemu Rosji, które są zadaniami słowiańskimi”.

Wymaga wszakże w zakończeniu swego drugiego artykułu p. Fiedorow, by przedstawiciele społeczeństwa polskiego w rosyjskich ciałach prawodawczych prowadzili ze swej strony politykę «bezpośredniego udziału w sprawach rosyjskiego budownictwa państwowego, popierania i pomagania wszystkiemu, co może się przyczynić do odrodzenia Rosji i utrwalenia jej ustroju konstytucyjnego».

W artykule trzecim z kolei p. Fiedorow na początku stwierdza, że usiłowania stronnictwa polityki realnej, by taktiką pokojową «udobroczyć rząd», spełzły na niczem. Spór zaś o to, czy taktyka ta była słuszną, jest bezpłodny. Spory takie bowiem przypominają i spory rosyjskie o to, czy „należy iść ręką w rękę z rządem, czy też ciągnąć z nim walkę, napadając na każdy jego krok”. Rząd rosyjski prędzej czy później będzie się musiał oprzeć o społeczeństwo. „Będzie się musiał wyrzec starej biurokratycznej pewności — wszystko wiedzieć i wszystko robić za Rosję, będzie musiał uleść społeczeństwu oprzeć się nań i z nim pracować; ale do tego

Dr. Franciszek KOZIOŁKIEWICZ
mieszka.
Piotrkowska 108
Choroby wewnętrzne, dzieci i ko-
bięce. Przyjmuje od 8 do 11 r.
od 2 1/2—4 pp. i od 7 1/2—9 w. 1426r

Dr. Zofja Garlicka
mieszka obecnie
Nawrot 1 (Piotrkowska 126)
Telefon 10.14.
Chor. kobiece, Akuszerya
9—10 rano, 4—6 po poł. 1997r

Dr. A. GROSGLIK
Choroby skórne, weneryczne
i dróg moczowych. Zielona 5.
Przyjmuje codziennie od 8 1/2—11 1/2
rano, 6—8 wiecz., panie 5—6 pp.
W niedziele i święta od godz. 9
do 12 w południa. 1568-d

Dr. M. Papierny
Akuszerya i choroby kobiece,
b. ordynator warsz. kliniki akusz.
Przyjmuje do 10 r. i od 4 1/2—6 1/2
po poł. Pałudniowa 23. 485d

Dr. E. Sonnenberg
Choroby skóry, dróg m-
oczowych i weneryczne
CEGIELNIANA 14.
Od g. 11—1 i 4—7 1/2 w. 79r

Dr. med. Z. Golc
chor. skórne i wenerycz.
PIOTRKOWSKA 86 m. 6. 799r

Dr. Stanisł. Piokarski
przeprowadził się na ul.
PIOTRKOWSKA № 115
choroby weneryczne i skórne
przji. od 9—10 r. i od 5—7 w.

Dr. Wacław Bernard
przeprowadził się na ulicę
BENEDYKTA № 9.
Choroby skórne, wenery-
czne i moczopłciowe.
(8 1/2—12 r. i 5—7 1/2 pp., panie
od 4—6). 1761-r

Dr. Jan Pieniążek
przeprowadził się na
Piotrkowską № 120.
1850-d-

Dr. Józef Michałski
OKULISTA
przeprowadził się na ul.
Piotrkowską № 88, II piętr.
Godziny przyjęć: od 9—10 rano
i od 4—7 po poł. 1392-6-4

Dr. L. KLACZKIN
Konstantynowska 11.
Syphills, skórne, wener.,
choroby dróg moczowych.
Przym. od 8—1 rano i od 5—8 w.,
dla dam od 4—6. W niedziele i
święta tylko do 1 rano. 746-r

Dr. S. KANTOR
Choroby skórne, weneryczne
i moczopłciowe. Krótka № 4.
Przyjmuje od 8—2 r. i od 6—9
wiecz., panie od 5—6. 1816

Dr. H. Sadkowski
asystent C. W. Uniwersytetu
przyjmuje z chorobami wewnętr-
nymi (spec. żołądka i kiszki).
Dzielnia № 3.
od 5 do 7-ej 2150-r



Tylko 5 dni!

Jest to moja zasada zawsze sprowadzać nowości, przed zakończeniem letniego sezonu, zupełną letnią wyprzedaż!

LEJENIA WYPRZEDAŻ Tylko 5 dni!

Jeszcze dotychczas nie byłem w takich warunkach, by tak nadzwyczajnie tanie zaofiarować Sz. Publiczności moje wyroby, jak zarówno mogę ją zapewnić, iż w ich zakupach postaram się wszelkim wymaganiom zadość uczynić.

Pomimo wygórowanych cen wszelkich surowych materiałów, ceny moje są bajecznie tanie. — Z powodu wyszczególnionych cen niżej kosztu, dłuższy czas wyprzedaży jest niemożliwym.

Wyprzedaż rozpocznie się w poniedziałek d. 12 b. m. do poniedziałku 26 b. m.

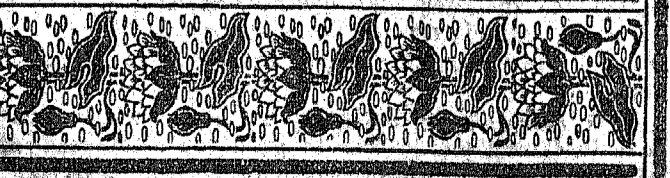
- Wyprzedaże się po nadzwyczajnie niskich cenach:**
- Dziecinne ubranka
 - Marynarskie ubranka
 - Dziecinne kołnierze
 - Dziecinne paltoćiki
 - Dziecinne peleryny
 - Uczniowskie ubrania
 - Damskie palta (podrózne)
 - Damskie kostiumy
 - Damskie kimono
 - Damskie żakiety
 - Damskie spodnie
 - Damskie bluzki
 - Garnitury marynarkowe
 - Męzkie palta
 - Męzkie peleryny
 - Męzkie spodnie
 - Kamizelki fantazyjne

Moje okna wystawowe wykażą, jak dalece moje ceny są dostępnie i nikt nie jest w stanie ze mną konkurować.

<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>

Enil Schmechel, Piotrkowska 98.

Tylko 5 dni!



Syndyk tymczasowy upadłości M. NOWACKIEGO

niniejszym ogłasza, że w dniu 11/24 b. m. sprzedawane będą przez publiczną licytację książki, materiały piśmienne i rysunkowe oraz galanteryjne towary, w sklepie przy ul. Piotrkowskiej № 93.
Nadmienia się, że na część towarów będzie powtórna licytacja, na część zaś pierwsza.
Sprzedaż rozpocznie się o g. 10 rano.
Syndyk upadłości Adw. Przys.
Józef Jackowski.

1418-2

Konwersacya. Gramatyka.
Korespondencya. Stylistyka.

Rosyjski.

Pojedynczo i w grupach. Niedrogo — prędko.

INSTYTUT JĘZYKÓW NOWOŻYTNYCH
Dr. Kummera
Piotrkowska 16.

Pasta „CAMELIA“
usuwa Pieg, Pryszcze, Wągry, Opaleniznę.
Składy: Warszawa: L. Spiess i Syn i H. Welt.
Łódź: L. Spiess i Syn i A. Lipiński.
Żądać wszędzie.

Fosfatyna Faliara
przyjemny pokarm najodpowiedniejszy dla dzieci od 6 miesięcy do 10 lat, zwłaszcza w czasie odłączania od piersi w okresie rośnięcia. Ułatwia ząbkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości.
Sprzedaż w składach aptecznych i aptekach.
Ostrzegamy przed naśladowościami.

Specjalista chorób skórnych weneryczn. i niemocy płciowej
Dr. St. LEWKOWICZ
Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)
Przyjmuje od 9—1 i od 6—8, dla pań od 5—6. W niedziele tylko od 9—3 po poł. 114r
Badanie krwi przy syphillise.

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych
Przyjmuje codziennie od 8—1 w południe i od 4—8 wieczorem; w niedziele i święta od 9—2 w poł.
Dla pań osobna poczekalnia.
Dr. B. Rejt,
ulica Środnia № 5.
149r

Dr. H. Szumacher
choroby weneryczne i skórne
Nawrot 2.
Przyjmuje od 8—10 1/2, i od 6—8 po poł., panie od 5—6. W niedzielę i święta od 8—1 r. 637r

Dr. med. S. BARTOSZEWICZ
Analizy lekarskie w celach dagnostycznych.
Piotrkowska № 86, m. 5.
Przyjmuje się też przez aptekę W. B. Głuchowskiego. 1411

Dr. I. Silberstrom
Ul. Promenada 13 róg Benedykta
Chor. weneryczna i moczopłciowa, skóry i włosów. Radykalne usuwanie zbytecznych włosów.
Przyjmuje od 9—1 rano, od 4—6 i pół wiecz., panie od 4—6, w niedziele i święta do godz. 11 rano. 241

Stanisław Dobranicki
adw. prz.
wyjechał.
1420-3

Dr. R. Skibiński
wyjechał. 1410-3-3

Uczeń IV-ej klasy poszukuje jakiegokolwiek zajęcia biurowego. Łaskawe oferty proszę składać w „Rozwoju“ sub T. U. 286-4-2